

„Islam to g...”, napisała. Wciąż się ukrywa

Mila, 16-letnia francuska uczennica, która [ostro skrytykowała islam i dostała groźby śmierci](#), zostanie przeniesiona do innej szkoły, ale nie wiadomo, kiedy będzie mogła bezpiecznie podjąć naukę.

Władze francuskie nie podały, jaką szkołę dla niej znaleziono, żeby nie narażać dziewczyny na niebezpieczeństwo. Informacja o szkole, do której poprzednio chodziła, została podana publicznie przez osoby wzywające do zabicia Mili. Do tej pory ukrywa się pod ochroną policyjną i nie wiadomo, kiedy pójdzie do nowej szkoły.

Uczennica w styczniu skrytykowała islam w swojej relacji na Instagramie, w odpowiedzi na obelgi ze strony muzułmańskiego fana i napisała, że w Koranie jest sama nienawiść a „islam to gówno”. W przeprowadzonym później wywiadzie telewizyjnym powiedziała, że podtrzymuje swoją wypowiedź i że chciała, żeby zabrzmiała ona bluźnierczo.

Bluźnierstwo nie jest we Francji przestępstwem, jest nim jedynie obrażanie wyznawców jakiejś religii lub wzywanie do nienawiści w stosunku do nich.

Bluźnierstwo nie jest przestępstwem

Sprawa Mili wywołała we Francji ożywioną dyskusję o granicach wolności słowa. Abdallah Zekri, jeden z przywódców Francuskiej Rady Wyznania Muzułmańskiego (CFCM), powiedział: „Wiedziała co robi, zbiera to, co zasiała”, odnosząc się do kampanii nienawiści i gróźb śmierci przeciwko dziewczynie. Według Zekriego jej wypowiedź nie mieści się w obszarze wolności słowa, bo jest obraźliwa i napastliwa. Jednak przewodniczący CFCM stwierdził, że groźby śmierci nawet po takiej wypowiedzi są niedopuszczalne.

Z Abdallahem Zakrim najwyraźniej nie zgadza się prezydent Macron, który w wywiadzie prasowym bronił prawa Mili do swobody wypowiedzi, Powiedział w nim, że „błźnierstwo nie jest przestępstwem”. „Prawo jest jasne – stwierdził Macron. – Mamy prawo do błźnierstw, do krytyki i karykatur [w odniesieniu do] religii. Zabronione jest tylko podżeganie do nienawiści i atakowanie godności”.

Znalezienie nowej szkoły dla Mili prezydent Francji nazwał „wypełnieniem zobowiązania ze strony państwa” i powiedział, że dzieci muszą być lepiej chronione przed nowymi formami nienawiści i prześladowania w Internecie, które mogą być dla nich destruktywne. (gl)

16-letnia we Francji musi się ukrywać za „obrażenie islamu”

16-letnia francuska uczennica, która marzy o byciu piosenkarką i umieszcza na Instagramie swoje filmy, po jednym z nich za poradą policji zaczęła się ukrywać, bo dostawała realne groźby śmierci. Odpowiadając na instagramowe ataki fana, które uznała za rasistowskie i homofobiczne (ma w profilu flagę LGBT), powiedziała w kolejnym filmie, że nienawidzi religii, w Koranie jest sama nienawiść, a islam to gówno.

Pochodząca z regionu Auvergne-Rhone-Alpes region uczennica nie chodzi do szkoły i nie wiadomo, czy będzie mogła pójść do jakiegokolwiek innej, bo jej sprawa stała się głośna w całej Francji, gdzie część osób broni jej prawa do wolności wypowiedzi, a część atakuje za obrażanie religii. To co zrobiła, jest we Francji legalne – nie ma tam karanie za błźnierstwo. Nastolatka obawia się, że to koniec jej marzeń o

zostaniu piosenkarką. Władze twierdzą, że dostała wsparcie „materialne i psychologiczne” i nic jej w tej chwili nie grozi. (g)

Źródło: dailymail.co.uk